Akta sporne z r. 1776.

od Bartoszewicza

1/8 89

1889. III. 149.

8 arkuszy



Numerus currens	Litera S.	Artes.	Leipzig Sturm und Koppe	Forma	Armarium	Forulus	Series
	Stade. F	Vom Musikalisch-Schönen. Mit Bezug auf Dr. E. Hanslick's gleichnamige Schrift. Inauguraldissertation. stron: 54 –		8.			

Treść voluminu VIII.

1775

(23)

Accessorium z strony W. Jwanowskiego Starościca Minskiego, Przeciwko JW. JP. Ignacemu Iwanowskiemu Sądowemu Min: Staroście.

w Prozbie

O łączenie wpisu Stanisława Iwanowskiego przeciw Sttście wyniesionego, do Aktoratow tegoż Stty, mianowicie z tymże Stanisławem będących i przywołanych.

Nigdy dosyć wydziwić się nie podobna: że Stta *wniesioną o niełączenie prozbą* zamierzając ku znękaniu i zaplątaniu w suknią prawności młodszego swego Brata, zażądał pomocy Trbłu do tego chcąc niełączenia.

Jakby to ktoreykolwiek Magistratury, a jeszcze Naywyższey było obrządkiem pomagać komu do niesprawiedliwości! Y jakby też Magistratura mogła godziwie udzielać prawności, ku niewyjawieniu prawdy.

Tego chce Stta przez prozbę o niełączenie. Y tak jest, a nie inaczey, i nie wątpliwie.

Wszystko bowiem z jedney strony, co kiedyżkolwiek jednoczy wpisy, i co daje powody do połączenia onych; ma to Sąd w teraznieyszych Aktoratach więcey prawie niż widocznie.

A wszystko, czemu Stta przeczy łączenia, ma ten zamiar: iżby zamknąć usta Stanisławowi, i iżby prawda ukryta przed Sądem była.

To jest sposob, i ten to jest żądanego niełączenia układ.

Niechże więc tego Sąd dozwoli, kiedy to jest dla niego przystoynym nawet. Albo raczey niech się zastanowi nad wszystkim i zważy wszystko.

Sprawy względem siebie między Stronami wzajemne.

Starosta ma sprawę (podług swojey żałoby) wywodzącą

1mo: Ze Stanisław jeden ze trzech Braci Aktorem po Oycu trzeciey części substancyi będąc, ulegać też w trzeciey części do uspokojenia długu Oycowskiego Piszczalle należącego powinien.

2do: Ze konwikcya Piszczałły o takowy dług Oycowski z części Stanisława zaległy przewiedziona i przywiązana do Lackowszczyzny, niemoże bydź lepszą nad własne na teyże Lackowszczyznie Stanisława zadłużenie się przez Starostę Min: nabyte.

3tio: Ze oprócz tego tenże Stanisław wiele jest winien Bratu swemu Sttście Min: summ za inskrypcyami i porachunkami należących.

O to ma nayszczegulniey Stta sprawę, o to obszerną wyniosł mianowicie po Stanisława żałobę. O to i za tym pozwem ugruntowany dopiero jego Aktorat, i proceder już jest nakazany. *Czytać żałobę. widzieć Aktoraty. Y zapisany proceder.*

Stanisław wywodzi, i ma to w sprawie, ktorey Stta broni łączyć. Ze Stta gotową Oycowską summę z depozytu od X. Opata Izdebskiego 46000. podniosł Ze czemu tey summy depozytowey na uspokojenie długu Piszczalinskiego tylko do części swey i Brata swego Felicyana użył. A czemu teyże summy, i do zastąpienia części Stanisławowskiey nie obrócił. Ze Stta wiele summ innych jeszcze większych, Dobra i majątek na Stanisława przychodzący zatrzymując, jest i był przyczyną, że tenże Stanisław musiał długi zaciągać prawując się z Sttą o swoją własność. Ze Stta uspakając długi przez Stanisława, z winy i przyczyny tegoż Stty zaciągnione, nie może nazwać się i bydź Kredytorem Stanisława, mając jego więcey pieniędzy, i przeto będąc Stanisława dłużnikiem.

A Ze

Ze Stta pod postacią kredytora, nie przykładnie przeciw Bratu swemu za wziętą, zaiechał Stanisławowi Folwark Lackowszczyznę że zaiechawszy ten Folwark ze wszelkim składem, y maiątkiem, a nie postępuiąc go ani Piszczale za dług Oycowski konwikcyą przewodzącemu, ani o ten dług uspokojenia za Stanisława nie czyniąc, był przyczyną pomnożonego przez Piszczałę Procederu.

Y że tenże Stta maiąc pieniądze Stanisławowskie przez siebie zagarnione nad to reszluiące, usiłuie popierać omniemany swoy kredyt sprawę zamiast uczynienia detrunkacyi, y powrócenia ieszcze reszty Stanisławowi.

A w dowod tego składa Stanisław Dekret Trybunalski oczewisty, między tymże Sttą Min: a między Potomstwem Felicyana Iwanowskiego iednego z trzech braci ferowany.

1775. Julii 1. Którym Dekretem 71,962. gr: 5. dla Stanisława na Sttcie determinowano.

Przytym komportacyą obligow innych wszelkich zeszłemu Oycu służących, niemniey wszelkiego maiątku, ruchomości, y skarbow do aktu exdywizyi nakazano. Y exdywizya wszystkich Dóbr y całey substancyi, między Rodzeństwem, a nawet ze Stanisławem decydowana. *Legatur ten Dekret.*

Związki nierozerwane Spraw wszystko stronnych.

W takiey więc postawie Spraw, ieżeliż iedna z drugą naturalney niema konnexyi, y spojenia? Y ieżeli na wzajem od siebie nie dependuie?

Konnexya z Sprawy Piszczały.

Czy wziąć (iako chce Stta) samę sprawę Piszczały za obiekt uwagi? aliści aż od nastania swego pokazuie się bydź sukcessyiną, to iest wypływa z głowy Oyca rozprawuiących się Iwanowskich.

Zgadza się Stta w swym pozwie na to pochodzenie sprawy *czytać Stty Pozew.*

Y ta sprawa nieobciążała Stanisława, jako Stanisława osobiście ale ściągała się do maiątku z Oyca na części Stanisława przydadaiącego.

Poświadcza to nawet ten Dekret Trybunalski, który Stta Minski pod małoletnością Stanisława ułożył z Piszczałą kondyktowie.

1761. dnia 27. Februaryi datowany; te słowa względem takowey summy na głowę Stanisława rozdzieloney maiący: *na wszelkich pro sorte tegoż Jmci Stanisława (przypadaiących Dobrach przysądza.*

Będąc więc pretensya Piszczały taką, iako się namieniło po głowie Oyca Sukcessyiną będąc do maiątku Oycowskiego na Stanisława przypadłego y z natury swoiey, y z pomienionego Dekretu przywiązaną.

Jakże przeto w rozprawę względem tey pretensyi nie dopuścić Sprawy Stanisława o maiątek a mianowicie summy sukcessyine, na część Stanisława będące, a przez Sttę zagarnione, y przeto Stanisławowi mianowicie dla uspokojenia tych pretensyi Sukcessyinych nieuchronnie potrzebne y przynależne.

Nie łączyć więc sprawy o takowe zagarnienie z Sttą, y niedać mu mieysca upomnienia się dopiero o to, więc to samo iest co chcieć, z iedney strony utrzymywać Stanisława w niespołobności zadosyć uczynienia Piszczałowi, y przeto dopuścić mu zaymować dłużey dobra na część Stanisława przypadłe z drugiey strony dopuszczaiąc Sttcie przeciągu, pobłażać mu, żeby zagarnione pod hasłem S. Starszeństwa summy, mógł dłużey ieszcze zatrzymywać.

Konnexya z opłacenia Tyszkiewiczowi.

Czy wziąć za objekt uwagi, summę Tyszkiewiczowi przez Sttę za Sta-

Stanisława opłaconą, a z powodu tego opłacenią tak daleki Stty zamiar, iż nietylko pod pozorem oney wyzuł w R. 1771. Stanisława gwałtownie z spokoyney Folwarku Lackowszczyzny possessyi y tylo co za Dekretem Trblskim R. 1769. zapadłym ugruntowaney.

Ze nietylko pod pozorem tey summy opłaconey opierał się konwikcyom Piszczałły do Lachowszczyzny będącym w pretensyi potioritatem mającey, y stał się przeto przyczyną tak wielkich przewodow *jako świadczy proceder tak wielki.*

Ale jeszcze chce Stta umieścić się na Lackowszczyżny, y one sobie przy swoić pod pretextem wspomnionego opłacenia.

Otoż kognicya jedna z naysprawiedliwszych, czy to opłacenie uczynione przez Sttę może nieść ten zysk, jaki sobie Stta ułożył dla nabytego wlewku.

Czylitež to zapłacenie, jako nastąpione pieniędzmi Stanisława, ma bydź temuż Sttcie do detrunkacyi z summ Stanisławowi należących ostrzeżone.

Idźmy do każdego, a nawet do naturalnego, y każdemu na sercu wyrytego prawa, a każdy poczuje czysty sentyment.

Iakiżkolwiek wszakże ma w tym bydź wyrok, nie może on przecie nastąpić, tylko przez rozprawę y Sąd około tego pryncypalny.

Dla tego więc, żeby około tego uczynić Sąd nie można inaczey, tylko łączyć Stanisława Aktorat, tak istotnie wpływające do sprawy Stty maiący okoliczności.

Bo nie łączyć onych, y przeto nie wpuścić ich dopiero w rozprawę, byłoby tym samym na zawsze one per accessorium zniszczyć y one per accessorium zamknąć usta Stanisławowi.

Tak jest: że to odłączenie tak dalekoby znaczyło! kiedyż bowiem, kiedy nieteraz mogłby Stanisł: mieć z Sttą sprawę o ten postępek: że opłacenie Tyszkiewiczowi za Stanisława, jako dopełnione z pieniędzy jego nie może inney na niego klaść powinności, tylko przyjęcia tey summy Sttcie pro persoluto.

Tego więc Stta po Sądzie żąda, y o tę nieprawość Sądu tentuje, iżby pierwiey Trbl wydał Dekret, niżli kognicyą uczynił, jakby nieznał, albo wiedzieć niechciał, że Sądu iest własnością słuchać żałob Stron i dowodow, y według onych rozsądek dopiero pryncypalny czynić: Ar. 54. z Roz. 4. y Konst: pod nim.

Potrzeba zatym przeto samo wynika łączenie, iżby w rozprawie (ktora bez łączenia bydź niemoże) uczynić kognicyą o mocy tego wlewku za pieniądze Stanisława nabytego, a od Stty zażyć usiłowanego ku szkodzie tegoż Stanisława.

Daley w roztrząśnienie postępuiąc: iakażby to była sprawiedliwość, iako chce Stta utwierdzenie dopiero dla Stty rozprawę o zapłaconą Tyszkiewiczowi za Stanisława Summę, a napotym przeznaczyć Stanisławowi Proceder przeciw Sttcie o Summy przez niego zagarnione.

Pierwiey Stta zawinił Sttcowi, bo ieszcze od małoletności zaiął własność onego, a przecie Stta o swoje poślednieysze zapłacenie, żądać może pierwiey Sądu?

Zno-

Znowu zostawanie w Ręku Stty summ na część Stanisława należnych, iuż iest poświadczone wspomnionym Dekretem Trybun: 1775.

A przecie prosta Stty pretensya ma mieć preferencyą nad rzecz rozsądzoną. Stta naystarszy brat między Rodzeństwem, y według Prawa Statutowego w Roz: 4. ar: 4. 9. y 11. y według obowiązkow Testamentu Oycowskiego, iuż był powinien dawno za doyściem lat Stanisława, z nim się wszystkim y summami podzielić. Przecie dotąd własność na część Stanisława należącą utrzymuiąc, ma pierwiey na Stanisławie zyskiwać, niżli sam się usprawiedliwić.

Y toż to iest obraz z iedney strony pokazuiący zamiar Stty, z drugiey tyle wydobywaiący pobudek, ku nieuchronnemu rozprawy ziednoczeniu.

Konnexya z pretensyą Stty za Inskrypcyami y iakiemiś Regestrami.

Zważyć też pretensyą, takową Stty umieszczoną w żałobie iego, za którą rozprawa z iegoż aktoratu zostaie. A tu iuż nic nawet nie powiedziano od Stty względem punktu, tak obszerną iedność maiącego z zapozwem Stanisława.

I nic tu nie pozostaie do objaśnienia, bo sama żałoba Stty iaśnie brzmi y do uwagi rzecz podaje.

Więc maiąc Sprawę Stta do Regestrow przywiązaną, możeż częściami dla Stanisława liczbę czynić?

A sam do rachunkow Regestrowych odwoływaiąc się iakże o rozrachowanie się zupełne z summ zagarnionych bronić ma przyłączenia.

Gdy bowiem pokazuie się, że Stta miał, y ma w ręku swym summy Stanisławowi należne, toć trzeba łączyć, bo iakie bez wspolnego y iednoczasowego obrachunku decydować że kto komu winien.

Nie iestże bowiem powinością wzaiemną, nierozdzielną, y przystoyną, razem się usprawiedliwiać z długu, nie zaś broniąc tego usprawiedliwienia z siebie, drugiego naglić,

Nie byłoby zaiste nic nadto, coby bardziey przyspieszało zgubę iednemu, a uszczęśliwiało drugiego, boby z takiego kraju rozprawy zawsze ieden zyskiwał a nigdy nie oddawał, drugi zaś zawszeby płacił a nigdy niepozyskiwał.

Y toż byto mogło się nazwać sprawiedliwość mocnym równym wymiarem ubeśpieczonym przez naturę Sądu, y zapewnienie Prawem powszechnym ar: 1. z Roz: 4.

W reszcie odłączyć (iak chce Stta) byłoby naruszyć, a ieszcze in accessorio zamiar wspomnionego Dekretu 1775.

Oprocz bowiem summy tym Dekretem liquide na Stanisława przeznaczoney ieszcze innych exdywizya decydowana, y do tey exdywizyi komportacya nakazana *Legatur*.

Uzna exdywizya między wszystkim Rodzeństwem, a mianowicie y Stanisławem, więc wspolnie maią się dzielić, wspolnie się rachować, y na swoią część rozbierać. A zatym żądać dopiero od wspolnego obrachunku odłączenia, iest mówić przeciw temuż Dekretowi razem y spolnie pomiarkowanie nakazuiącemu.

Gdyby innych brakło, a ieszcze pobudek samo uniknienie między Rodzeństwem expensow dwoiakich, któreby w oddzielnym rozprawowaniu się ponosić musieli, byłoby niemałą perswazyą do połączenia, ile wzaiemney pretensyi.

Ze wszystkich zatym związkow, y każdego szczegulnie jedność y spojenie naturalne, mówi y konkluduje za łączeniem.

Rú <u>1793.</u> Mca Aprila 13 Dnia Wykonałem
Przysięgę na Wierność ~~Imperato~~ Nayiaśnieyszey
Imperatorowey Jeymci Całey Rossyi.

Ex Libris Jozephi Woronicz
Praefecti Ponuu Palatin. [illegible]
[illegible]

Содержатель Кнігі
Мостовнічі Мінской
Осіпъ Криштофовичъ
Соронецъ

Rem. Forgm R.A.

